



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(209)**

16. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa  
i Ochrony Środowiska  
w dniu 22 kwietnia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe (druk senacki nr 115, druki sejmowe nr 124, do druku 124, 361).
2. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 26)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, jest to już szesnaste posiedzenie.

Przedmiotem posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe, druki sejmowe nr 124 i 361, druk senacki nr 115.

Witam na posiedzeniu pana Henryka Jacka Jezierskiego, ministra i głównego geologa kraju. Witam wszystkie osoby towarzyszące, bo widzę dość liczne grono gości. Już na poprzednim posiedzeniu witałem nasze koleżanki i naszych kolegów senatorów. Jest przedstawiciel Biura Legislacyjnego?

*(Głos z sali: Tak.)*

Od razu przejdźmy do rozpatrywania ustawy.

Prosiłbym pana ministra o wprowadzenie do ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Henryk Jezierski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ustawa zmieniająca prawo atomowe wprowadza do prawnego systemu polskiego wymagania dyrektywy Euratomu z 20 listopada 2006 r. w sprawie nadzoru i kontroli nad przemieszczaniem odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego. Dyrektywa ta ustanawia system nadzoru i kontroli nad transgranicznym przemieszczaniem odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego.

W tej ustawie zaproponowano zmianę definicji odpadów promieniotwórczych i rozszerzenie definicji ochrony fizycznej, co skutkuje tym, że będą też chronione takie elementy jak obiekty jądrowe, sterownie, tego typu urządzenia.

Następnie w ustawie określono przesłanki cofania uprawnień inspektora ochrony radiologicznej, bo w aktualnym stanie prawnym brak podstaw do takiego cofania. Wskazuje się okres, na jaki nadaje się uprawnienia inspektora ochrony radiologicznej, precyzyjnie określa się wymagania dotyczące organizacji szkoleń z zakresu ochrony radiologicznej pacjenta oraz osób nadzorujących i wykonujących zabiegi lecznicze.

Wskazuje się głównego inspektora sanitarnego jako organ właściwy do wydawania zgód na prowadzenie działalności związanej z narażeniem na promieniowanie jonizujące wykorzystywane w medycynie. Kompleksowo reguluje się przewóz, wywóz oraz tranzyt przez terytorium Polski odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego. Do uprawnień prezesa Państwowej Agencji Atomistyki będzie należało na przykład polecenie przerwa-

---

nia przemieszczania odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego w razie naruszenia warunków określonych w przepisach prawa lub w zgodzie na taki przewóz.

Tak jak powiedziałem, chodzi więc zarówno o dostosowanie ustawy – Prawo atomowe do tej dyrektywy, jak i o doprecyzowanie pewnych spraw w funkcjonującej już przez kilka lat ustawie – Prawo atomowe.

Panie Przewodniczący, Szanowni Senatorowie, tyle tytułem wprowadzenia. Jeżeli ktoś z państwa miałby jeszcze jakieś pytania, to ja i osoby ze mną przybyłe jesteśmy gotowi do udzielenia odpowiedzi.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Można prosić Biuro Legislacyjne o opinię?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Maciej Telec:**

Dziękuję bardzo.

Ustawa nie budzi zastrzeżeń.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Nie ma uwag legislacyjnych.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chciałby zabrać głos?

Pan senator Grzyb, tak?

**Senator Andrzej Grzyb:**

Nie tylko dlatego, że jestem gadatliwy, ale może dlatego, że za dużo milczę, chciałbym spytać o dwie sprawy.

Mamy tu kolejny, świeży przykład, dlatego go pokażę, w naszych dokumentach Kancelarii Senatu. Jest to zrozumiałe, ponieważ to słowo weszło prawie do języka polskiego – znowu mamy tę nieszczęsną implementację. Chodzi o wprowadzenie prawa unijnego do prawa polskiego, a przecież są zrozumiałe polskie słowa, polskie określenia. Na cholere nam – przepraszam – implementacja?

To tylko drobna uwaga, która nikogo nie dotyczy, a właściwie dotyczy nas wszystkich, ma to związek z niedawnym posiedzeniem...

*(Głos z sali: O kulturze języka polskiego.) (Wesołość na sali)*

Mówiliśmy o dziwnych przypadkach stosowania nowych słów, których w większości zresztą nie rozumiemy, bo jeżeli nawet my to rozumiemy...

*(Głos z sali: To może: inkorporować?)*

...to znakomita większość nie wie, o co chodzi.

Teraz, w związku z tym, co powiedziałem wcześniej, mam pytanie, prosiłbym o zrozumienie mojej niewiedzy. Cóż znaczy owa ochrona fizyczna? Proszę mi wyjaśnić, rozumiem, że gdzieś tam jest dokładna definicja.

Pytam o to, mając w pamięci przypadki, kiedy nieostrożne wprowadzenie pojęć unijnych do prawa polskiego prowadziło do zmiany jakościowej pewnych sytuacji. Co to jest ta ochrona fizyczna? Czytam tu, że definicja ochrony fizycznej...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...została jeszcze rozszerzona, że chodzi o to, iż ma to obejmować materiały jądrowe oraz obiekty jądrowe. W takim razie chwala Bogu, że ma obejmować, to dobrze. To co to jest ta ochrona fizyczna?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Henryk Jeziński:**

Panie Senatorze, to ja użyłem wyrazu implementacja, ale w dokumentacji jest wdrożenie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Przy implementacji to człowiek więcej się napracuje niż przy wdrożeniu.

Ale poważnie, jeśli chodzi o ochronę, to o odpowiedź na to pytanie poproszę pana dyrektora generalnego Państwowej Agencji Atomistyki.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę.

**Dyrektor Generalny Państwowej Agencji Atomistyki  
Janusz Włodarski:**

Dziękuję bardzo. Janusz Włodarski.

Ogólnie ochrona fizyczna oznacza zespół działań technicznych i organizacyjnych w celu chronienia materiału fizycznego, materiału jądrowego – tak było do tej pory. Źródłem i tej definicji, i samego podejścia jest Konwencja o ochronie fizycznej materiałów jądrowych. Do tej pory był chroniony tylko materiał jądrowy, to jest materiał rozszczepialny, czyli ten, z którego można zrobić paliwo jądrowe, które można wykorzystać do bomby jądrowej.

Obecnie zarówno autorzy konwencji, jak i strony konwencji doszły do wniosku, że trzeba to także rozszerzyć na obiekt jądrowy. Czyli nie będzie już chronione tylko samo paliwo czy pomieszczenie w obiekcie, w którym to paliwo się znajduje, ale będzie chroniony także cały obiekt.

Chciałbym zauważyć, że przez pojęcie „paliwo jądrowe” rozumie się zarówno materiał rozszczepialny świeży, jak i wypalony, czyli taki, który został już użyty w reaktorze jądrowym, wyjęty z tego reaktora, przechowywany w odpowiednich, bezpiecznych warunkach, ale dalej jest on materiałem rozszczepialnym, bo z pewnymi trudnościami, ale może być w dalszym ciągu wykorzystany w niecnych celach. Do tej pory taki materiał zawsze był chroniony przez zespół przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, które składały się na cały system. To jest nie tylko kwestia jakichś barier fizycznych w postaci płotów, zasieków itd., czy też innych urządzeń elektronicznych, które to chronią, to się składa na cały system.

Materiał jądrowy jest więc chroniony, a ta ochrona fizyczna jest zapewniona także w trakcie transportu również przez odpowiedni system, łącznie z policją, z wszystkimi

czynnikami, jakie muszą być włączone w system ochrony fizycznej. Jeżeli to wystarcza, to na tym bym skończył. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję. Rozumiem, że wyjaśnienia wystarczają?

**Senator Andrzej Grzyb:**

Wyjaśnienie pana dyrektora prowadzi do rozszerzenia pojęcia „ochrona fizyczna”, które jest nam dosyć znane z innych okoliczności. To nie jest to powszednie rozumienie tego zestawienia dwóch słów, tu chodzi o co innego.

Bardzo dziękuję, chciałbym, żeby wszyscy byli tego świadomi.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę, pan senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zmiany idą w jakimś tam określonym kierunku i w związku z tym mam pytanie. Czy te zmiany wiążą się z poniesieniem jakichś kosztów, dokonaniem zmian technicznych, nie wiem, może obiekty muszą być inaczej zabezpieczone? Jakie koszty ewentualnie się z tym wiążą? Czy jesteśmy przygotowani do dokonania takich koniecznych zmian? Nie wiem, mogą to być na przykład środki transportu, które muszą spełniać jakieś tam normy, a nie musiały, o takie sprawy mi chodzi. To jest jedna kwestia.

Druga sprawa. Czy te zmiany idą w kierunku dostosowania polskiego prawa atomowego do wykorzystania w przyszłości, budowania w przyszłości energetyki jądrowej? Chodzi o elektrownie atomowe, generalnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o odpowiedź, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Generalny Państwowej Agencji Atomistyki  
Janusz Włodarski:**

Czuję się kompetentny odpowiedzieć na część pytań pana senatora w sprawie kosztów, jakie niosą ze sobą te zmiany. Otóż my do spraw ochrony fizycznej byliśmy już w pewien sposób przygotowani wcześniej, zanim te zmiany zostały faktycznie wprowadzone, tak że to nie będzie tak bardzo kosztowne. Według przeprowadzonych szacunków powinno to kosztować około 250 tysięcy zł rocznie, ze względu na ochronę reaktora Maria, a właściwie ośrodka reaktora Maria, bo na terenie ośrodka mieszczą się jeszcze inne elementy, które nie muszą być chronione fizycznie, ale będzie to kosztowało około 250 tysięcy zł rocznie.

Jeżeli chodzi o inne koszty z tym związane, to jeśli można, poprosiłbym przedstawicieli głównego inspektora sanitarnego, bo będą lepiej wiedzieli, jakie to są koszty, a potem wróciłbym do pozostałej części pytania.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia  
Krzysztof Olszak:**

Krzysztof Olszak, dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia.

Co prawda pan senator, pytając o koszty, zapewne miał na myśli koszty po stronie przemysłu, nie wiem więc, czy to pana senatora zainteresuje. Jeżeli chodzi o koszty po stronie Ministerstwa Zdrowia, to będzie obciążony budżet ministra zdrowia. Jeżeli chodzi o jeden z punktów tej noweli, dotyczący Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej, to tę jednostkę przekształcamy z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową i przechodzi ona na finansowanie przez budżet ministra zdrowia, będzie to wynosiło 1 milion 700 tysięcy zł rocznie, docelowo przy zatrudnieniu dwudziestu osób. Ale to jest koszt dla budżetu państwa, a nie dla sektora przemysłu.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Rozumiem, że wyjaśnienia wystarczą.

Pani senator Sztark prosiła o głos.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jeszcze, tak?

**Dyrektor Generalny Państwowej Agencji Atomistyki  
Janusz Włodarski:**

Jeśli można, odpowiem na drugą część pytania pana senatora: jak się ta ustawa ma do sprawy ewentualnej budowy siłowni jądrowej w Polsce?

Jeżeli budowalibyśmy elektrownię jądrową, to te zapisy są wystarczające do tego, żeby taką elektrownię budować. Pamiętajmy jednak o tym, że jesteśmy jeszcze przed decyzją, czy ta elektrownia będzie budowana, czy nie.

Myślę, że w polityce energetycznej państwa, którą przygotowuje Ministerstwo Gospodarki, takie rozstrzygnięcie pewnie się znajdzie.

Czy do tego, żeby budować elektrownię jądrową, będą potrzebne jeszcze jakieś dodatkowe szczególne regulacje prawne? Tego na razie nie wiemy.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę, pani senator Sztark.

**Senator Grażyna Sztark:**

Mam pytanie. W opinii do ustawy o zmianie ustawy – Prawo atomowe czytamy zapis: „Uprawnienie prezesa Państwowej Agencji Atomistyki do przerwania przemieszczania odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego w razie stwierdzenia, że naruszone zostały warunki przemieszczania określone w przepisach prawa, zezwoleniu lub zgodzie”.

Jak to fizycznie ma wyglądać, jaki jest przebieg ewentualnego procesu odebrania tego upoważnienia?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę, Panie Dyrektorze, skoro wskazuje pan minister.

**Dyrektor Generalny Państwowej Agencji Atomistyki  
Janusz Włodarski:**

Dziękuję bardzo za to pytanie, bo mam możliwość powiedzenia własnymi słowami, o co chodzi w zmianie tej ustawy, ponieważ to nie jest takie oczywiste.

Otóż dyrektywa 117, którą tu próbujemy wdrożyć do naszego prawa, mówi o nadzorze w czasie transgranicznego przemieszczania odpadów promieniotwórczych lub wypalonego paliwa jądrowego. Chodzi tylko o kwestie organizacyjne, a nie techniczne, a to nie zawsze jest odpowiednio rozumiane. Kwestie techniczne wynikają z przepisów ADR, przepisów międzynarodowych, z naszych krajowych przepisów, gdzie jest określone, jakie wymagania muszą być spełnione, żeby mógł nastąpić transport odpadów i wypalonego paliwa. Czyli muszą być zezwolenia, muszą być spełnione warunki techniczne, muszą być odpowiednie pojemniki, bardzo do tego dopasowane. O tym ta zmiana nie mówi, o tym mówią inne przepisy.

Tutaj chodzi o zmiany organizacyjne, które, ogólnie rzecz biorąc, polegają na tym, że jeżeli firma A w jednym państwie Unii Europejskiej chce przewieźć odpady promieniotwórcze lub wypalone paliwo jądrowe do firmy B w innym państwie Unii Europejskiej, to nie może tego zrobić ot, tak sobie, musi mieć do tego zezwolenia, o których przed chwilą powiedziałem, wynikające z tych przepisów transportowych, a oprócz tego – niestety, tu się powtarza słowo – zezwolenie lub zgodę, ale troszeczkę inne, odpowiednich właściwych władz.

Właściwą władzą nazywamy organy tak zwanego dozoru jądrowego, na przykład w Polsce jest to prezes Państwowej Agencji Atomistyki, który też wydaje zezwolenia, o których wcześniej wspominałem, i jest tą właściwą władzą, czyli organem właściwym w sprawach bezpieczeństwa ochrony radiologicznej. Takie organy oczywiście znajdują się w każdym państwie europejskim, w państwach Unii Europejskiej i w państwach cywilizowanych.

Do tego, żeby ten transport mógł się odbyć, wspomniana przeze mnie firma A musi wystąpić do swojej właściwej władzy z propozycją, z wnioskiem o dokonanie takiego transportu. Właściwa władza w kraju A komunikuje się z właściwą władzą w kraju B, czyli jeśli na przykład tym krajem jest Polska, z prezesem Państwowej Agencji Atomistyki, uzgadniane są wszelkie kwestie organizacyjne, do kogo i dlaczego zostanie to przetransportowane i czy istnieją warunki techniczne ku temu, żeby na przykład odpady mogły być tutaj przerabiane, przetwarzane czy cokolwiek mogło być z nimi robione. Jeśli po drodze są państwa tranzytowe, to oczywiście te państwa też są



zamieszane w cały ten proces. Dopiero wtedy, kiedy te odpowiednie zgody i zezwolenia zostaną wydane, ten transport może się odbyć, abstrahując zupełnie od warunków technicznych, które oczywiście też muszą być spełnione.

Jeśli z jakichkolwiek powodów, technicznych czy innych, transport nie może być dokończony, nie może być zrealizowany, to ten odpad musi wrócić. I jeżeli w czasie tego transportu prezes dojdzie do wniosku, że powstaje jakieś dodatkowe zagrożenie, trudno mi jest w tej chwili powiedzieć, co to może być, na przykład może rozszczelnić się pojemnik, cokolwiek, wtedy prezes może przerwać ten transport.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

O tym mówię.

Oczywiście można by o tym jeszcze więcej powiedzieć. Jeżeli odpady są przewożone z kraju A do kraju B w celach przetwarzania, bo są na przykład w stanie płynnym, a trzeba je scalić, to one muszą wrócić do kraju poprzedniego i nie można odmówić zgody na ich powrót. Czasem czytamy o takich przypadkach, dotyczy to Niemiec i Francji; tam różne organizacje protestują przeciwko temu ruchowi. Tu nie ma co protestować, po prostu niemieckie odpady przetwarzane we Francji muszą wrócić do Niemiec, prawda? Niemcy odbierają swoje odpady po tym przetworzeniu. Jest to już kolejna wersja dyrektywy, poprzednia była troszkę inaczej skonstruowana, ale dotyczyła mniej więcej tego samego. Dziękuję bardzo. Przepraszam, że tak długo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pani profesor chciałaby jeszcze zabrać głos?

**Senator Jadwiga Rotnicka:**

Chciałabym dalej znaleźć szczegóły...

*(Głos z sali: Mikrofon.)*

Aha. W opinii, którą mamy, jest powiedziane po pktcie 9 tak: „Ponadto wprowadzono do ustawy zmiany wynikające z kilkuletniej praktyki stosowania jej przepisów”. Czy są jakieś istotne zmiany tego typu? Bo, powiedzmy szczerze, tu są sprawy dość szczegółowe, ale w zmianach formułowanych na okrągło, każdy może zapytać, o co chodzi.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Ministrze.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Henryk Jezierski: Pan mece-nas, jeśli mógłbym prosić.)*

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Departamencie Prawnym w Państwowej Agencji Atomistyki  
Piotr Korzecki:**

Piotr Korzecki, Państwowa Agencja Atomistyki.

Tak naprawdę to nie są bardzo istotne zmiany, ale po kilkuletnim stosowaniu tej ustawy wynikła potrzeba określenia w ustawie przesłanek cofania uprawnień inspektorom ochrony radiologicznej. To jest ten przypadek, kiedy zgodnie z polskim prawem

atomowym w każdej jednostce, gdzie występuje promieniowanie, gdzie prowadzi się działalność z promieniowaniem jonizującym, musi być inspektor ochrony radiologicznej, sprawujący wewnętrzny nadzór.

W praktyce okazało się, że nie wszyscy ci inspektorzy się sprawdzają, choć co pięć lat muszą zdawać egzamin przed komisją powołaną przez prezesa agencji. Ten egzamin jest bardzo trudny, czyli są to wysoko kwalifikowani specjaliści, ale mogą się zdarzyć pojedyncze przypadki, kiedy trzeba być przygotowanym do odebrania uprawnień przed upływem tych pięciu lat, po których wygasają. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Czy są jakieś wnioski legislacyjne? Nie ma.

W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy? (9)

Dziękuję. Jednogłośnie ją przegłosowaliśmy.

W związku z tym dziękuję panu ministrowi i wszystkim państwu, którzy poświęcili swój cenny czas i przybyli na posiedzenie naszej komisji.

Panie i panów senatorów poproszę jeszcze o pozostanie, bo mam do przekazania komunikaty.

Kto z państwa senatorów chciałby zostać sprawozdawcą? Może któraś z pań?

(*Głos z sali: Może koleżanka?*)

Pani profesor? Dobrze. Pani profesor będzie sprawozdawcą.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, już zapadła decyzja, pani profesor się zgodziła, rozumiem, że będą dalsze konsultacje.

Jeszcze raz dziękuję gościom.

Jeszcze krótka informacja dla nas. Nie mam jakichś specjalnych zaleceń, że ta ustawa jest pilna, w związku z tym ona będzie rozpatrywana na następnym posiedzeniu, w maju. Jaki jest przewidywany termin w maju, kiedy jest posiedzenie, siódmego?

(*Głos z sali: Posiedzenie Senatu? 7 i 8 maja.*)

Czyli 7 i 8 maja. Jest jednak prośba, żebyśmy również realizowali nasz program, który sami przyjęliśmy. W związku z tym jest propozycja, żeby 6 maja o godzinie 17 odbyło się posiedzenie komisji, na którym omówimy: „Odnawialne źródła energii – konieczność i obowiązek”, mowa o biopaliwach. To był wniosek pana senatora Andrzeja Grzyba.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dawno, ale jest to wypisane w harmonogramie, jest to kontynuacja.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, bo tu było napisane: „Odnawialne źródła energii – konieczność i obowiązek”, ale w domyśle chodzi o biopaliwa.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, nie, tylko tak mówię, w haśle mam kropki i już nie czytam, co dalej. Po prostu przygotowujemy...

(*Głos z sali: Może pozostanemy przy „odnawialnych źródłach energii”?*)

Wiemy, że „odnawialne źródła energii” to jest bardzo szerokie, pojemne pojęcie, można by wymienić co najmniej trzy.

Odbędzie się to 6 maja. Rozumiem, że jedno i drugie ministerstwo – bo pewnie będzie trzeba wystąpić co najmniej do dwóch ministerstw – przedłoży nam odpowiednie materiały.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To jest przed posiedzeniem Senatu, żeby was nie ściągać.

*(Głos z sali: O siedemnastej?)*

Tak.

*(Głos z sali: O osiemnastej.)*

O godzinie 19.00 mamy zwykle zebranie klubu, teraz też jest o godzinie 19.00, niezależnie od Senatu, niezależnie od posłów. Czyli godzina 17.00.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Grzyb:**

Chodzi o to, żeby uwzględnić również energetykę wodną, o czym kilka razy już mówiłem, jest okazja, a są pewne problemy związane z rozwojem energetyki wodnej, też energii odnawialnej.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Energetyka wodna mieści się w temacie, mówimy: wiatr, woda, biopaliwa, mamy biomasę, nie wymieniam wszystkich, tylko rzuciłem hasło.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Możemy dojść do geotermii itd., możemy wymieniać wszystkie, tylko nie o to chodziło, żeby cytować.

*(Głos z sali: Tylko tutaj Ministerstwo Środowiska również wtrąci swoje trzy grosze.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Zgromadzimy takie materiały, zaprosimy do uczestnictwa.

Następna sprawa. Przygotowujemy konferencję, jeśli można...

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę państwa, żeby nie przedłużać, powiem tak: jest to zaplanowane na 30 maja w godzinach od 11.00 do 15.00 w sali nr 217. Trudno było ustalić ten termin, męczyliśmy się z uzgodnieniem sali i z uczestników konferencji, a wtedy ustalenie zawsze jest bardzo trudne.

*(Głos z sali: Jaki jest temat tej konferencji?)*

„Żywność naturalna wysokiej jakości szansą rozwoju polskiego rolnictwa”. Będziemy mówić o produktach regionalnych, lokalnych, o produktach ekologicznych, które mieszczą się przecież w tym zakresie tematycznym, możliwa jest do wykorzystania cała baza, jako żywność wysokiej jakości, bo nie mówimy tylko o normalnej jakości, ale o podwyższonej, żeby ładniej brzmiało.

Czy jeszcze ktoś chciałby o coś zapytać?

*(Głos z sali: Tak.)*

Proszę.

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Nie tyle chciałbym zapytać, ile poprosić, abyśmy wspólnie uzgodnili to, o czym mówiłem na poprzednim posiedzeniu komisji. W tej chwili zaczyna się intensywna dyskusja o programie Natura 2000 i rzeczywiście powinniśmy się tą sprawą zainteresować.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie, sprawy związane z Naturą 2000.

*(Głos z sali: Ale to będzie posiedzenie komisji, nie konferencja?)*

Nie, nie, chodzi o to, żebyśmy mieli możliwość zapoznania się z tematem, bo Ministerstwo Środowiska organizuje różne stoły, okrągłe, kwadratowe czy inne, a my w ogóle nie mamy wiedzy na ten temat. Na stronach ministerstwa są tylko krótkie, szczerkowe informacje prasowe, a rzeczywiście dzieje się wiele interesujących rzeczy, związanych z wdrażaniem dyrektywy ptasiej i habitatowej, jeżeli chodzi o teren całego kraju.

Są różne sprzeczne opinie, czy już 20%, czy 18% terenu kraju jest objęte ochroną jako obszary Natura 2000. Myślę, że powinniśmy wyjaśnić sobie te kwestie i pan minister Trzeciak, główny konserwator przyrody i osoba odpowiedzialna w Ministerstwie Środowiska za organizowanie i nadzorowanie obszarów Natura 2000 w naszym kraju, powinien nas o tym poinformować. Ale to jest tylko jeden element. Sądzę, że w tej chwili odbywa się również dyskusja między Ministerstwem Infrastruktury a Ministerstwem Środowiska, dotycząca nakładania się obszarów Natura 2000 na obszary związane z inwestycjami infrastrukturalnymi. To jest to, o czym kiedyś mówiłem, że praktycznie nie wybudujemy żadnego większego odcinka autostrady, bo obszary Natura 2000 pokrywają się z głównymi węzłami komunikacyjnymi naszego kraju.

Sądzę, że to jest naprawdę szczególnie ważne, żebyśmy przynajmniej wiedzieli, co się dzieje, bo ludzie w terenie pytają nas o to, mówię przynajmniej o sobie. Na każdym spotkaniu ludzie pytają, co z Naturą 2000, czy to będzie miało wpływ na gospodarkę leśną, na rolnictwo, na prowadzenie produkcji rolnej. Jest mnóstwo pytań.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Panie Senatorze, rozumiem, że ten wniosek został już zgłoszony, pani sekretarz zapisuje i ustalimy najbliższy termin roboczy, poza ustawami, które mamy do rozpatrzenia. Już ustaliliśmy na 6 maja...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pierwszeństwo ma pan senator Grzyb, bo wcześniej zgłaszał temat ujęty w programie.

*(Senator Andrzej Grzyb: Chyba że przesunie się to o dwa tygodnie.)*

Nie, nie zmieniamy terminu, jak już jest coś ustalone, to trzymajmy się tego. Ale rozumiem, że będzie to termin w drugiej połowie maja, bo wcześniej nie można, widzę to z kalendarium. Tak że sekretariat to wszystko notuje, będzie pilotował, termin zostanie ustalony.

*(Rozmowy na sali)*

Panie i Panowie Senatorowie, czy w ramach spraw różnych jest coś jeszcze? Nie ma.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 00)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851